



Wybrane problemy regulacji prawnej przestępczości gospodarczej.

Grudzień 1993

Zofia Monkiewicz, Zofia Nizińska

Raport

Nr 54

Tekst poświęcony jest przedstawieniu niektórych problemów legislacyjnych dotyczących przestępczości gospodarczej.

Wskazano w nim na światowe definicje przestępczości gospodarczej, zalecenia Rady Europy odnośnie sposobów zwalczania tej przestępczości oraz na dotychczasowe i projektowane unormowania występujące na gruncie polskim, odnoszące się do tej przestępczości. Z uwagi na szeroki zakres zagadnienia zaznaczyć należy, że przedmiotem analizy są jedynie przepisy prawa karnego materialnego, a nie przepisy proceduralne.

W szczególności zwrócono uwagę na problem nieaktualności obecnie obowiązujących przepisów w okresie transformacji gospodarki. Dużo uwagi poświęcono omówieniu projektu ustawy o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, który to projekt został uchwalony przez Sejm w dniu 3.04.1993r, jednakże po zgłoszeniu poprawek przez Senat, z powodu rozwiązania parlamentu nie został ostatecznie uchwalony.

W projekcie przewidziano szereg nowych czynów, których penalizacja konieczna jest z uwagi na zachodzące przekształcenia gospodarki (np. przestępstwa na szkodę wierzycieli, oszustwa kapitałowe i ubezpieczeniowe).

Na zakończenie omówiono przepisy karne zawarte w niektórych ustawach związanych z obrotem gospodarczym, ze szczególnym uwzględnieniem przepisów zawartych w kodeksie handlowym.

1. Definicja pojęcia przestępstwa gospodarczego

Różnorodność przejawów przestępczości w sferze gospodarowania sprawia, że trudno jest stworzyć jednoznaczną definicję pojęcia przestępstwa, czy przestępczości gospodarczej.

Pojawiające się jednakże w literaturze zachodniej próby stworzenia takiej definicji uzasadnione są realnym istnieniem przestępczości gospodarczej, jako zjawiska społecznego, na które wskazują badania empiryczne.

I tak, we współczesnej kryminologii przy określaniu cech przestępczości gospodarczej zwraca się uwagę na takie jego cechy jak:

a) brak elementu przemocy, zastępowany pozorami legalności działania, polegającego najczęściej na nadużywaniu instytucji życia gospodarczego, funkcjonujących w znacznym stopniu na zasadach publicznego zaufania,

b) poważne straty materialne i niematerialne, jako następstwo takich działań, przy czym te ostatnie wykraczają niekiedy poza sferę życia gospodarczego (korupcja),

c) ofiarami przestępczości gospodarczej są głównie anonimowe osoby fizyczne oraz podstawowe gałęzie i instytucje systemu gospodarczego,

d) stosunkowo znaczna liczba sprawców rekrutuje się z wyższych warstw społecznych.

Sugerując odmienną koncepcję przestępczości gospodarczej koncepcje kryminologiczne więcej uwagi poświęcają jego elementom socjalnym niż cechom zachowania sprawcy, od których zależy stopień zagrożenia dóbr chronionych prawem karnym. Dlatego koncepcje te, choć przygotowują grunt dla przedsięwzięć polityczno-kryminalnych, tylko w niewielkim stopniu są pomocne przy określaniu progów, którego przekroczenie uzasadnia penalizację, a więc objęcie danego czynu karalnością.

Z kolei dla definicji prawno-karnych przestępstw gospodarczych zasadniczą sprawą pozostaje zachowanie sprawcy, co jest cechą prawa karnego. Definicje są tu różne, np., że przestępstwami gospodarczymi są "czyny karalne, naruszające interesy prawne, chronione przepisami w obrocie gospodarczym i zarządzaniu publicznymi dobrami majątkowymi". Zbytnią ogólnikowość takiej definicji próbuje się korygować poprzez odwołanie się do dwóch elementów:

1) godzenie w ponadindywidualne interesy w sferze życia gospodarczego,

2) naruszanie zaufania, będącego jednym z podstawowych warunków nie zakłóconego funkcjonowania tej sfery.

W definicjach tworzonych za pomocą takich elementów, przestępstwami gospodarczymi są czyny karalne, godzące lub zagrażające ponadindywidualnym dobrom w sferze życia gospodarczego, polegające na naruszeniu zaufania, związanego z pozycją sprawcy lub instytucją życia gospodarczego, grożące utratą zaufania społecznego do systemu gospodarczego lub jego podstawowych instytucji. Z uwagi na szeroki zakres takiej definicji próbuje się też ją zawęzić, odwołując się do pojęcia "porządku gospodarowania", przez który rozumie się nakazy i zakazy ujęte w przepisach prawnych (cywilnych, administracyjnych, gospodarczych), których przestrzeganie ma wzmocnić represja karna.

Gdyby do tego pojęcia włączyć również takie elementy jak etyka i obyczaje akceptowane w sferze gospodarczej, wówczas definicja straci ostrość, choć istnieją też względy przemawiające również za uwzględnieniem i tych elementów (szkodliwe społecznie zachowania w sferze działalności gospodarczej polegają częstokroć nie tyle na łamaniu poszczególnych przepisów gospodarczych, co na ich obchodzeniu).

Kierując się kryterium ponadindywidualnych interesów gospodarczych jako przedmiotu zamachu. Cytowany przez O. Górniok .K. Tiedman zalicza do przestępstw gospodarczych czyny ujęte w przepisach karnych prawa administracyjno-gospodarczego, nieuczciwą konkurencję, przestępstwa podatkowe i celne, lichwę, oszustwa gospodarcze, sprzeniewierzenia na szkodę instytucji życia gospodarczego (np. banki, instytucje ubezpieczeniowe). W szerszym ujęciu do przestępstw gospodarczych włącza on przestępstwa gospodarcze na szkodę jednostki, mające masowy charakter, jako mogące oddziaływać negatywnie na ponadindywidualne interesy gospodarcze (np. oszustwa czekowe, przestępstwa na szkodę wierzycieli).

Dyskusyjne jest, na ile do kategorii przestępstw gospodarczych należy zaliczyć przestępstwa takie, jak : przestępstwa na szkodę środowiska naturalnego, bezpieczeństwa pracy, konsumentów i przestępstwa komputerowe.

Przynależność korupcji do przestępstw gospodarczych nie bywa natomiast na ogół podważana, jednakże pojęcie to wymaga dodatkowych uściśleń. Przyjmuje się, że z korupcją gospodarczą mamy do czynienia wtedy, gdy przy pomocy korzyści majątkowej lub osobistej wpływa się lub usiłuje wywierać wpływ na przebieg wydarzeń gospodarczych. Niektórzy autorzy do zjawiska korupcji gospodarczej zaliczają wszelkie zachowania, przez które sprawca, ze szkodą dla społeczeństwa, nadużywa powierzonej mu publicznej lub gospodarczej pozycji, dążąc do zapewnienia udzielającym mu korzyści majątkowej lub osobistej sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do konkurujących z nim uczestników obrotu gospodarczego.

Wszystkie wskazane powyżej elementy, przy pomocy których próbuje się definiować pojęcie przestępstw gospodarczych, budzą jednakże w literaturze przedmiotu zastrzeżenia i są dyskusyjne. Wyznaczają jednakże rolę "wskaźników" dla decyzji kryminalizacyjnych, gdyż stopień nasycenia nimi poszczególnych patologicznych zachowań gospodarczych można uznać za próg, którego przekroczenie wymaga potraktowania danego czynu jako przestępstwo.

Element nadużycia zaufania można wykorzystać i rozumieć jako uchybienie regułom dotyczącym pozycji zajmowanej przez sprawcę albo warunkom obowiązującym przy korzystaniu z instytucji systemu gospodarczego, od których zależy ich nie zakłócone funkcjonowanie.

Natomiast element ponadindywidualnych interesów gospodarczych może być uwzględniony i podlegać uściśleniu przy typizacji przez wskazanie instytucji gospodarczej czy innego środka obrotu gospodarczego jako przedmiotu czynu. Element ten można także opisać, posługując się pojęciem skutku lub następstwa czynu (rozmiaru szkód) czy stopniem zagrożenia dla tych interesów, a także bliżej określając charakter naruszonych ponadindywidualnych interesów.

Niewątpliwą odrębnością, w stosunku do tradycyjnych przestępstw ekonomicznych, jest brak korzyści majątkowej czy zysku, jako elementu definicji przestępstw gospodarczych. Różnica polega na tym, że przy przestępstwach gospodarczych korzyść majątkowa jest pozyskiwana innymi sposobami niż przy tradycyjnych przestępstwach ekonomicznych, nierzadko pośrednio, często przybiera też postać bliżej nie określonych korzyści przyszłych (np. przy nieuczciwej konkurencji).

Generalnie podkreślić należy, że w naukach prawnych zarówno byłych państw socjalistycznych jak i demokracji zachodnich nie udało się zbudować ogólnie akceptowanej definicji przestępstw gospodarczych. Na ogół panuje zgoda co do tego, że przestępstwami takimi są czyny godzące w poszczególne instytucje, całość albo reguły systemu gospodarczego i zagrażające ponadindywidualnym interesom gospodarczym społeczeństwa. Takie określenie nie wystarcza jednakże przy rozstrzygnięciu

o charakterze poszczególnych przestępstw, bowiem czyny godzące w ponadindywidualne interesy gospodarcze niemal z reguły uszczuplają także majątek jednostki.

2. Zalecenia Rady Europy w sprawie zwalczania przestępczości gospodarczej

W państwach o gospodarce rynkowej walka z przestępczością gospodarczą jest sprawą bardzo istotną, gdyż poza stratami materialnymi sprawność funkcjonowania współczesnej gospodarki rynkowej uzależniona jest w poważnej mierze od stopnia zaufania, jakie uczestniczące w niej osoby pokładają w podstawowych instytucjach tej gospodarki.

Waga problemu znalazła odzwierciedlenie w zaleceniach Rady Europy nr R/81/12, dotyczących przestępstw gospodarczych, zatwierdzonych 25 06 1981 r.

Całość zaleceń Rady Europy podzielona jest na 5 części, które poprzedza zwarte uzasadnienie.

Zwraca się w nim uwagę, że ofiarami przestępczości gospodarczej są "liczne i należące do różnych grup społecznych jednostki (wspólnicy, akcjonariusze, pracownicy, konkurenci, konsumenci, wierzyciele)" oraz społeczeństwo jako całość, a także państwo, którego "majątek przestępczość ta uszczupla lub należne mu dochody umniejsza oraz gospodarka narodowa i międzynarodowa".

Zalecenia, mające charakter ramowy, można podzielić na 3 grupy:

a) *przedsięwzięcia prewencyjne - które powinny być realizowane głównie za pomocą przepisów prawa cywilnego, administracyjnego i gospodarczego.*

b) *zalecenia zmierzające do usprawnienia i podniesienia efektywności środków karnych przedsięwzięciami legislacyjnymi w dziedzinie prawa karnego materialnego i procesowego oraz odpowiednich rozwiązań organizacyjnych,*

c) *działalność naukowo-badawcza w dziedzinie przestępczości gospodarczej, której celem jest ulepszanie ustawodawstwa.*

Ponieważ, jak wskazano wcześniej, brak jest ogólnie akceptowanej definicji przestępstw gospodarczych, zatem w zaleceniach wyliczono je w formie katalogu. Przyjmując kryterium przedmiotu i sposobu działania w załączniku do tych zaleceń wymieniono następujące przestępstwa:

- 1) przestępstwa kartelowe;
- 2) oszukańcze praktyki i wykorzystywanie sytuacji ekonomicznej przez międzynarodowe związki przedsiębiorstw;
- 3) nadużycia przy dostawach lub inne nadużycia subwencji krajowych i międzynarodowych;
- 4) przestępstwa komputerowe;
- 5) tworzenie fikcyjnych przedsiębiorstw;
- 6) fałszowanie zestawień bilansowych oraz księgowości;
- 7) oszustwa co do sytuacji ekonomicznej i kapitału towarzystw akcyjnych;
- 8) naruszanie przez przedsiębiorstwa norm bezpieczeństwa i zdrowia pracowników;
- 9) przestępstwa na szkodę wierzycieli;
- 10) przestępstwa na szkodę konsumentów;
- 11) nieuczciwa konkurencja i reklama;
- 12) przestępstwa podatkowe oraz uchylanie się przez przedsiębiorstwa od obowiązku ubezpieczeń socjalnych;
- 13) przestępstwa celne;
- 14) fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych;

- 15) przestępstwa giełdowe i bankowe;
- 16) przestępstwa na szkodę środowiska.

ad. 1) Środki prewencyjne są tą grupą działań, do których Rada Europy przywiązuje w zaleceniach największą wagę.

Możliwości stosowania bowiem represji karnej, o której mowa w drugiej grupie zaleceń, są ograniczone, z uwagi na różne trudności, związane ze ściganiem tych przestępstw, jak również z uwagi na okoliczność, że zbyt daleko posunięta ochrona karna sfery obrotu gospodarczego zagraża samemu obrotowi, krępując inicjatywę i swobodę przedsięwzięć gospodarczych.

Większość pozakarnych środków przeciwdziałania przestępczości gospodarczej ujęta została w zalecanych przez Radę Europy zmianach i uzupełnieniach systemu prawnego szeroko rozumianej sfery gospodarowania. Chodzi tu o:

- 1) ustalanie odpowiednio wysokich progów kapitału założycielskiego spółek,**
- 2) tworzenie warunków dla kontroli ich działalności gospodarczej (głównie przez wciąganie ich do odpowiednich rejestrów),**
- 3) zobowiązanie do prowadzenia określonej dokumentacji obrotu,**
- 4) sprawowanie nad nimi odpowiedniego nadzoru oraz prowadzenie doraźnych inspekcji, w szczególności tych spółek, których działalność uzasadnia podejrzenie o poważne nadużycia,**
- 5) doskonalenie ścisłej współpracy instytucji odpowiedzialnych za przeciwdziałanie przestępczości gospodarczej.**

Inne pozakarne sposoby przeciwdziałania przestępczości gospodarczej, zalecane przez Radę Europy, poszerzają krąg podmiotów w tę działalność zaangażowanych. Zaleca się: rozważenie powołania instytucji rzecznika praw konsumenckich, upowszechnianie w społeczeństwie informacji o prawach i środkach przysługujących pokrzywdzonym przestępczością gospodarczą i ułatwiających mu kontakt z odpowiednimi władzami, zachęcanie związków profesjonalnych i innych zrzeszeń świata gospodarczego do opracowywania zasad etyki tej dziedziny życia społecznego i czuwania nad ich przestrzeganiem.

Przeciwstawianie się nieuczciwym praktykom jednostek działających w danej branży powinno, według zaleceń Rady Europy, wyrażać się w większym niż dotychczas stopniu w opracowywaniu zasad etyki danej branży i czuwaniu nad ich przestrzeganiem. Poziom etyki środowiska ludzi interesu oceniono w raporcie, w porównaniu z innymi środowiskami społecznymi (żołnierzy, nauczycieli, lekarzy, sędziów), bardzo nisko, wskazując jednocześnie na specyficzne jego elementy, które utrudniają opracowanie jednoznacznych reguł etycznych (brak korzeni etyczno-moralnych norm prawa karnego gospodarczego sprawia, że w opinii społecznej naruszające je czyny określane bywają mianem tzw. przestępczości sztucznej).

ad. 2) W raporcie stosunkowo najszerzej została omówiona grupa druga zagadnień, tj. kwestia podniesienia efektywności rozwiązań organizacyjnych, mających służyć zwalczaniu przestępczości gospodarczej, prawdopodobnie ze względu na trudności, wiążące się z walką z tą przestępczością.

Ryzyko bowiem ujawnienia przestępstwa gospodarczego pozostaje nadal o wiele mniejsze niż przestępstwa tradycyjnego, co oznacza, że obszar przestępczości gospodarczej, którego dosięga represja karna, jest nieproporcjonalnie mały do jej rozmiarów, a efekty powściągnięcia potencjalnych sprawców karą - nikłe. Społeczeństwu trudno się przed nią bronić, gdyż przestępstwa gospodarcze kryje maska legalnej działalności, a cele do jakich zmierzają sprawcy (np. korzyść majątkowa, prestiż społeczny) są wspólne stosunkowo szerokim kręgom społecznym; środki realizacji

tych celów nie wywołują szczególnie negatywnych emocji, sprawcy są ściśle zintegrowani na różnych szczeblach z warstwą mieszczańską, ofiara często nie jest skontaktyzowana, następuje zespalanie zjawiska przestępczości z życiem społecznym w jego płaszczyźnie gospodarczej.

Ponadto inną przeszkodą w zmobilizowaniu społeczeństwa do walki z przestępczością gospodarczą jest jej ocena jako przestępczości sztucznej. Zrodziła się ona w świecie biznesu, gdzie sukces jest w stanie usprawiedliwić naruszenie niemal każdej normy. Wsparcie, jakie znalazła w szerszych kręgach społecznych tłumaczy fakt, że zachowania gospodarcze oscylujące między legalnością a bezprawiem karnym nie uwidaczniają zagrożenia, jakie stanowią dla indywidualnych i ponadindywidualnych interesów społeczeństwa. Tylko stosunkowo wąskie, dysponujące pewną wiedzą teoretyczną i praktyczną grono osób zdaje sobie z tego sprawę.

Wśród licznych przyczyn słabych efektów tej walki na pierwszym miejscu wymieniany bywa "totalny brak rozeznania" aparatu prowadzącego tę walkę w materii przestępczości gospodarczej, polegający na braku potrzebnych kwalifikacji, złożoności spraw oraz trudnością w bezpośrednim kontakcie ze sprawcami przestępstw gospodarczych, zajmującymi często wysoką pozycję. Również rozstrzyganie w sprawach gospodarczych jest niezwykle trudne dla sędziów, z uwagi na konieczność dobrej orientacji w sprawach gospodarczych oraz na opasłość tomów akt.

Według zaleceń Rady Europy powinno tworzyć się specjalne organy do ujawniania i ścigania tych przestępstw, usytuowane w aparacie państwowym jako odrębne lub połączone z określonymi instytucjami administracyjnymi, bądź też stanowiące specjalne sekcje w ramach ogólnej policji. Zatrudnionych w nich ludzi powinno poddawać się wstępnemu i systematycznemu doksztalcaniu w zakresie działalności i przestępczości gospodarczej, co dotyczy także sędziów.

Poza potrzebą specjalizacji aparatu walki z przestępczością gospodarczą w zaleceniach potraktowano obszernie rodzaje i wymiar kar za przestępstwa gospodarcze. Podstawowym problemem jest tu potrzeba modyfikacji katalogu kar do przestępstw gospodarczych w porównaniu z tradycyjnymi, gdyż różnego rodzaju pieniężnym karom i środkom karnym zarzuca się, iż w konsekwencji, wliczone w koszty działalności gospodarczej, wpływają na wzrost cen i jeszcze raz godzą w ponadindywidualne interesy gospodarcze. Wątpi się także w efekty kary pozbawienia wolności, nie tylko resocjalizacyjne (wizja "dyrektora do siedzenia"), podczas gdy przestępcza działalność będzie biegła dotychczasowym torem.

Rada Europy zaleca swym członkom dokonanie przeglądu ustawodawstwa karnego z punktu widzenia odpowiedniego wykorzystania kary pozbawienia wolności za poważne przestępstwa gospodarcze, lepszego dostosowania kary grzywny do sytuacji majątkowej sprawcy i wagi popełnionego przestępstwa, poszukiwania odpowiednich prawnych lub innych środków zapobiegających uiszczaniu kar pieniężnych przez osoby trzecie, szczególnie te, na rzecz których przestępstwo popełniono, uczynienia z dyskwalifikacji zawodowej kary zasadniczej, a z wyrównania szkody pokrzywdzonemu - środka karnego.

Z raportu wynika, że w większości krajów członkowskich stosuje się wobec sprawców przestępstw gospodarczych kary przewidziane za tzw. przestępstwa tradycyjne. Środkami specyficznymi są natomiast np. występujące we Francji i Włoszech wyeliminowanie z publicznych przetargów firm, w razie skazania za określone

przestępstwa, czy w Luksemburgu - opublikowanie postanowienia o wszczęciu postępowania w związku z nieuczciwą konkurencją.¹

Odrębnym problemem jest tzw. przestępczość przedsiębiorstw, która nie została omówiona szerzej w omawianych zaleceniach, natomiast w tej sprawie Rada Europy wydała 20 października 1988 r. odrębne zalecenia (o czym poniżej).

Pozostałe zalecenia w omawianej grupie działań, zmierzających do podniesienia efektywności procesu karnego, nawiązują do szerzej rozwiniętych zaleceń prewencyjnych (grupa pierwsza), polegających na uaktywnieniu ofiar przestępczości gospodarczej i ich stowarzyszeń oraz na sposobach działań prewencyjnych wszelkich instytucji publicznych. Trudności dotyczą tu np. okoliczności, że ofiara przestępstwa często nie dostrzega własnego pokrzywdzenia, a dostrzegając, bywa niezorientowana w przysługujących jej środkach prawnych. Według zaleceń, podniesieniu skuteczności procesów karnych może sprzyjać uaktywnienie ofiar przestępczości gospodarczej przez "stworzenie podstaw prawnych do osobistego występowania ze skargą w tych procesach i ułatwienie im realizacji tego uprawnienia oraz rozszerzenia takiej możliwości na różnego rodzaju stowarzyszenia ofiar".

3. Zalecenia Rady Europy w sprawie odpowiedzialności przedsiębiorstw za przestępstwa gospodarcze

Zdecydowaną większość przestępstw i wykroczeń gospodarczych stanowią zachowania podmiotów gospodarczych sprzeczne z obowiązującymi w ich działalności regulami, w związku z czym przestępstwa te popełniane są głównie w przedsiębiorstwach i są określane mianem "przestępczości przedsiębiorstw".

Podkreśla się, że doprowadzenie do ukarania sprawców naruszających ze szkodą dla różnych dóbr (konsumenckich, środowiska naturalnego i innych) reguły gospodarowania w toku realizowania działalności przedsiębiorstw, jest zadaniem niezwykle trudnym, jeżeli w ogóle wykonalnym. Jako przyczynę wskazuje się, że m.in. z przestępstw takich przedsiębiorstwa odnoszą niejednokrotnie korzyści, jeżeli nie bezpośrednio, to pośrednio (np. obniżanie kosztów produkcji, lepsza pozycja wśród konkurentów). Dlatego też przedsiębiorstwa nie są dostatecznie zainteresowane w ujawnianiu popełnianych w toku ich działalności przestępstw i karaniu sprawców. Organy ścigania są natomiast bezsilne w zorientowaniu się w powiązaniach i kompetencjach oraz w uzyskaniu dowodów.

Omówione powyżej zalecenia Rady Europy z 1981 r. poświęcają odpowiedzialności karnej osób prawnych stosunkowo mało miejsca, natomiast w sprawie tej Rada Europy wydała odrębne zalecenia nr R/88/18 z 20 10 1988 r., gdzie określono przesłanki tej odpowiedzialności oraz sankcje.

W zaleceniach tych przyjęto, że odpowiedzialność powinny ponosić zarówno przedsiębiorstwa prywatne, jak i publiczne za przestępstwa popełnione przy wykonywaniu ich działalności, nawet wtedy, gdy działalność taka nie mieściła się w zadaniach przedsiębiorstwa. Powinna ona być niezależna od tego, czy ustalono osobę fizyczną, której zachowanie wypełnia stan faktyczny danego przestępstwa.

Podjęwając decyzję o odpowiedzialności przedsiębiorstwa za przestępstwo, należy rozważyć, czy przemawia za nią waga przestępstwa, ciężar zarzutu stawianego przedsiębiorstwu, skutki społeczne oraz potrzeba zapobieżenia dalszej działalności przestępczej. Powinno się przy tym brać pod uwagę zastosowanie innych form od-

¹ Szerzej na temat środków stosowanych w różnych ustawodawstwach w artykule O. Górniok "Problemy przestępczości gospodarczej w zaleceniach Rady Europy", op1. cit.

powiedzialności, np. administracyjnej. Przedsiębiorstwo jest zwolnione od odpowiedzialności za przestępstwo wówczas, gdy zarządzający nim nie byli związani z działalnością przestępczą oraz podejmowali wszelkie niezbędne kroki, by jej przeciwdziałać. Odpowiedzialność przedsiębiorstwa za przestępstwo nie powinna wyłączać odpowiedzialności karnej osób fizycznych, szczególnie, gdy są to osoby pełniące funkcje, które mają właśnie zapobiegać popełnianiu takich przestępstw.

Wśród sankcji, jakie mogą znaleźć zastosowanie wobec odpowiedzialnych za przestępstwa przedsiębiorstw, poza tradycyjnymi wymieniono m.in. ostrzeżenie, naganą, określone zobowiązanie podjęte wobec sądu, uznanie przedsiębiorstwa za odpowiedzialne bez wymierzania kary, zakaz umów gospodarczych z instytucjami publicznymi, pozbawienie ulg podatkowych lub dotacji, zakaz reklamowania towarów lub usług, pozbawienie licencji, zamknięcie przedsiębiorstwa.

Sankcje takie można łączyć, stosować jako kary zasadnicze lub dodatkowe. Dobierając je należy uwzględniać korzyści, jakie przedsiębiorstwo odniosło z danego przestępstwa.

4. Przestępstwa gospodarcze w kodeksie karnym

Konieczność reformy prawa karnego we wszystkich jego działach nie budzi wątpliwości, co znajduje wyraz przede wszystkim w powołaniu Komisji Kodyfikacyjnej, pracującej nad całkowicie nowym projektem kodeksu karnego. Jednocześnie prace kodyfikacyjne zmierzają do przygotowania projektów kodeksów: postępowania karnego, karnego wykonawczego oraz kodeksu wykroczeń i postępowania w sprawach o wykroczenie.

W przygotowanym przez Radę Legislacyjną przy Prezesie Rady Ministrów "Raporcie o kierunkach pilnych zmian w systemie prawnym RP", podkreśla się pilność tej nowelizacji, uzasadnioną następującymi okolicznościami:

a) zachodzące przemiany ustrojowo-społeczne, coraz częściej i w stopniu coraz bardziej widocznym ujawniają wyraźną nieadekwatność obecnego stanu prawa karnego do aktualnych potrzeb w sferze reglamentacji prawnej,

b) stan prawa karnego należy jak najszybciej dostosować do standardów wynikających z konstytucyjnej zasady państwa prawnego, z którą szereg rozwiązań ustawowych obowiązującego prawa nie jest w pełni zgodne,

c) wiążące Polskę standardy międzynarodowe w zakresie ochrony praw i podstawowych wolności człowieka nakładają na ustawodawcę obowiązek szybkiego dostosowania systemu prawa karnego do wymagań określonych w odpowiednich aktach międzynarodowych.

W latach 1989 - 1992 dokonano jedynie fragmentarycznych zmian k.k. polegających na usunięciu kary konfiskaty mienia, zlikwidowaniu instytucji ośrodków przystosowania społecznego, usunięciu art. 134 i 135 k.k., złagodzeniu zasad odpowiedzialności za zagarnięcie mienia społecznego (art. 201 i 202 k.k.), zrównaniu zasad odpowiedzialności za przestępstwo paserstwa w odniesieniu do każdego rodzaju mienia oraz na obniżeniu sankcji (art. 215 k.k.), oraz na dostosowaniu wysokości grzywien do następstw procesów inflacyjnych.

Konieczność dokonania istotnych zmian w sposobie regulacji przestępstw gospodarczych, mimo iż nie negowana, nie doczekała się do tej pory realizacji. W rozdziale XXX k.k. poświęconym przestępstwom gospodarczym nie dokonano w ostatnich latach żadnych zmian, co sprawia, że są one nie dostosowane do przepisów zawartych w innych gałęziach prawa, które uległy już przeobrażeniom.

Przedmiotem ochrony norm, zawartych w rozdziale poświęconym przestępstwom gospodarczym, jest generalnie mienie społeczne i porządek stosunków gospodarczych.

Do przestępstw gospodarczych według k.k. zalicza się niegospodarność (art. 217), spowodowanie niedoboru (art. 218), ukrycie niedoboru (art. 219), niszczenie urządzeń technicznych (art. 220), spekulację (art. 221, 222, i 224), nadużycia służbowe w handlu lub sklepie (art. 223), oszustwa w handlu lub sklepie (art. 225).

Przy rozważaniach na temat przestępstw gospodarczych warto zwrócić uwagę na fakt, że poglądy na rolę przepisów karnych w sferze socjalistycznej gospodarki zmieniały się wraz ze zmianami w samej gospodarce i zmianami metod gospodarowania. Początkowo ingerencja prawa karnego była w tej sferze bardzo intensywna, co było zarówno skutkiem szczególnej doniosłości zagadnień gospodarczych (zwłaszcza w okresie szybkiej industrializacji i przebudowy ustroju rolnego), jak i odbiciem modelu ekonomicznego, charakteryzującego się przewagą scentralizowanych metod zarządzania. Dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych przemiany polegające na zwróceniu większej uwagi na metody o charakterze ekonomicznym i dążenie do zwiększenia samodzielności jednostek gospodarczych doprowadziły także do ograniczenia ingerencji prawa karnego w sferę ekonomiczną. Wyraziło się to w rezygnacji z pewnych typów przestępstw gospodarczych, w rzadszym stosowaniu przepisów pozostawionych w mocy, a także w tworzeniu pewnych nowych instytucji ograniczających penalizację, jak np. instytucja ryzyka gospodarczego.

Przestępstwo niegospodarności w rozumieniu art. 217 k.k. polega na tym, iż dopuszcza się tego czynu ten, "kto, pełniąc funkcje w jednostce gospodarki uspołecznionej lub gospodarując mieniem społecznym, nie dopełnia obowiązku albo przekracza swoje uprawnienia i przez to stwarza możliwość zniszczenia mienia lub powstanie innej poważnej szkody w mieniu społecznym." Za tego rodzaju czyn grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat.

Do bytu przestępstwa określonego w art. 217 konieczne jest ustalenie bądź przekroczenia uprawnień, bądź niedopełnienia obowiązku. Ta druga forma niegospodarności przejawia się w beczynności osoby pełniącej funkcje w jednostce gospodarki uspołecznionej, polegającej na tym, że osoba ta albo w ogóle nie wykonała czynności, które w danych okolicznościach powinna była wykonać, albo wykonała je częściowo i to nienależycie. Do zaistnienia przestępstwa niegospodarności konieczne jest działanie sprawcy sprzeczne z zachowaniem dobrego gospodarza socjalistycznego. (kodeks karny. Komentarz pod red. J. Bafii, K. Mioduskiego i M. Siewierskiego, Wyd. Prawnicze, W-wa 1987, s. 320). Obowiązek w zakresie prawidłowego gospodarowania nie musi wynikać z konkretnego przepisu, lecz z istoty spełnianej funkcji w jednostce gospodarki uspołecznionej (OSN GP 111/83). Sformułowanie art. 217 wyraźnie wskazuje, że przepis ten dotyczy zjawisk nazywanych także marnotrawieniem mienia społecznego. Artykuł ten w obecnej redakcji nie wymaga nastąpienia szkody - wystarczy takie zachowanie sprawcy, które stwarza możliwość jej powstania.

Podmiotem przestępstwa niegospodarności może być tylko osoba pełniąca funkcję w jednostce gospodarki uspołecznionej, a więc przede wszystkim osoba pełniąca funkcje kierownicze lub inne odpowiedzialne funkcje w zakresie zarządzania i gospodarowania mieniem społecznym. Przez osobę "pełniącą funkcje w jednostce gospodarki uspołecznionej należy rozumieć także osobę wykonującą funkcje sprawowane w zakresie dysponowania mieniem, jak również zabezpieczenia mienia przed zniszczeniem.

Przepis art. 217 zawiera elementy konstrukcji art. 286 k.k. z 1932 r. w tym znaczeniu, że ich konstrukcja legislacyjna jest dwuczłonowa - z jednej strony sprawca musi przekroczyć obowiązki służbowe albo niedopełnić tych obowiązków, a z drugiej strony w związku przyczynowym z tym czynem zawsze pozostaje szkoda wyrządzona gospodarce społecznej, chociaż do odpowiedzialności karnej wystarcza już sama możliwość powstania szkody.

Przestępstwo niedoboru, określone w art. 218, jest szczególną odmianą niegospodarności, o której mowa w art. 217. Sposób działania jest ten sam (nie dopełnia obowiązku lub przekracza uprawnienia), natomiast zakres, którego działanie dotyczy, jest potraktowany bardziej szczegółowo, chodzi bowiem o nadzór nad mieniem społecznym, jego ochronę lub gospodarowanie nim, co określa jednocześnie bliżej przedmiot działania, którym jest mienie przeznaczone do sprzedaży oraz do przechowania lub innego celu.

Przestępstwo niedoboru jest przestępstwem materialnym, dla bytu którego obok umyślnego niedopełnienia obowiązku lub przekroczenia uprawnień muszą istnieć szkodliwe skutki w postaci istotnego, rzeczywistego niedoboru.

Podmiotem tego przestępstwa może być tylko osoba, na której ciąży obowiązki albo która ma uprawnienia w zakresie nadzoru nad mieniem społecznym lub w zakresie jego ochrony albo w zakresie gospodarowania tym mieniem. Przestępstwo niedoboru jest przestępstwem indywidualnym i może być popełnione tylko przez osobę, na której ciąży obowiązki lub która ma uprawnienia w zakresie nadzoru nad mieniem społecznym, jego ochrony lub gospodarowaniem nim.

W orzecznictwie SN prezentowany jest pogląd, że faktyczny, istotny niedobór musi nie tylko nie pozostawać w związku ze stworzeniem przez sprawcę możliwości powstania niedoboru, lecz także być zawiniony, co najmniej nieumyślnie.

W związku z przestępstwem spowodowania niedoboru powstaje odpowiedzialność za użyczenie mienia lub dokumentu w celu ukrycia niedoboru i wprowadzenia w błąd organu kontroli. (Art. 219 k.k.). Artykuł ten penalizuje tego rodzaju czyny, przy czym przepis ten skierowany jest nie przeciwko sprawcy niedoboru, który i tak odpowiada za jego spowodowanie, lecz przeciwko osobie utrudniającej wykrycie niedoboru. Działanie tej osoby traktowane jest zatem jako swego rodzaju poplecznictwo.

Do bytu przestępstwa określonego w art. 219 k.k. konieczne jest, aby sprawca obejmował zamiarem bezpośrednim jednocześnie obydwie przewidziane w tym przepisie elementy celu, tj. ukrycie niedoboru w mieniu społecznym i wprowadzenie w błąd organu kontroli (OSN KW 117/79).

Spowodowanie zakłóceń w produkcji, transporcie lub łączności (art. 220) jest odrębnym przestępstwem, jeżeli następuje przez niszczenie, uszkodzenie lub czynienie niezdatnymi do użytku urządzeń technicznych albo przez utrudnienie korzystania z tych urządzeń. Jest to zbrodnia o zarysie czynu zbliżonym do sabotażu (art. 127), z tą jednak różnicą, że dla sabotażu znamienny jest określony cel działania sprawcy, w tym zaś przestępstwie cel taki nie występuje. Strona podmiotowa przestępstwa polega na umyślności we wszystkich jej formach.

Spekulacją w znaczeniu ekonomicznym, ogólnie biorąc, są transakcje kupna sprzedaży, obliczone na zysk wynikający ze zwyżki ceny towaru, papieru wartościowego itd. W państwach kapitalistycznych spekulacja jest częstokroć legalnym zajęciem (np. spekulacja na giełdzie) i tylko wyjątkowo uznaje się ją za bezprawną i karalną.

Natomiast w krajach o ustroju socjalistycznym spekulacja była traktowana jako zjawisko wysoce szkodliwe, gdyż zagrażała równowadze rynkowej, mającej być następstwem planowania centralnego.

W kodeksie karnym stypizowano charakterystyczne dla ówczesnych warunków formy spekulacji z uwzględnieniem źródła nabycia towarów będących jej przedmiotem:

- może to być przedsiębiorstwo hurtu albo wytwórcze, z których towar w ogóle nie dostaje się do handlu detalicznego, lecz trafia do spekulanta (art. 221 § 1)
- może to być przedsiębiorstwo handlu detalicznego, w którym towary zamiast do konsumentów trafiają do spekulanta (art. 221 § 2),
- towary te trafiają bądź bezpośrednio do handlarza, który je sprzedaje konsumentom, bądź do pośrednika, który je sprzedaje hurtem handlarzowi (art. 221 § 3).

W każdym przypadku kupno lub sprzedaż towaru odbywa się w celu jego odsprzedaży z zyskiem.

Jako szczególną formę czynności spekulacyjnych przewiduje się gromadzenie towarów w ilościach oczywiście niewspółmiernych do potrzeb własnych jako konsumenta w celu ich odsprzedaży z zyskiem (art. 222); jest to przestępstwo, do którego znamion nie należy (i nie wymaga dowodzenia w postępowaniu karnym) ani kupno, ani sprzedaż towaru.

Z innych nadużyć w handlu, usługach lub dostawach k.k. typizuje sprzedaż towaru własnego lub towaru innej osoby pod przykrywką działalności jednostki gospodarki społecznej (art. 223 § 1) i świadczenie na podobnych zasadach usług (art. 223 § 2).

Szczególną, odrębnie stypizowaną odmianą spekulacji było skupowanie w celu odsprzedaży z zyskiem towarów nabytych w kraju, za pieniądze obce, wpłacone w kraju lub za granicą albo dokumentów uprawniających do otrzymania takiego towaru (art. 224 § 1) jak również odsprzedaż z zyskiem takich towarów lub dokumentów (art. 224 § 2). Przepisy art. 224 § 1 i 2 nadal obowiązują, aczkolwiek są przepisami martwymi, gdyż wiązały się one z działalnością przedsiębiorstwa PEWEX, zajmującego się tzw. eksportem wewnętrznym.

Natomiast oszustwo nabywcy w handlu albo dostawcy produktów rolnych co do ilości, wagi, miary, gatunku, rodzaju lub ceny towaru lub usług, jak również samo posługiwanie się nierzetelnym narzędziem pomiarowym stanowi odrębne przestępstwo, będące szczególnym typem oszustwa.

Jak już wspomniano na wstępie, rozdział ten, dotyczący przestępczości gospodarczej stanowi odbicie porządku prawno-gospodarczego minionego okresu. Klasyfikacyjnym tego przykładem jest art. 217 k.k. Jego konstrukcja uwzględniała warunki systemu nakazowo-rozdzielczego, w którym miał chronić gospodarkę społeczną, poprzez określenie przedmiotu ("gospodarka społeczna" w pierwotnej wersji art. 217 k.k., "mienie społeczne" w aktualnie obowiązującej wersji) oraz podmiotu ("pełniąc funkcję w jednostce gospodarki społecznej lub gospodarując mieniem społecznym") przestępstwa niegospodarności.

Obecnie, w związku z procesem przekształceń własnościowych, przepis ten nie ma praktycznie zastosowania. Zmiany systemowe w gospodarce, znajdujące swe odbicie w przepisach prawa cywilnego, w szczególności dotyczących prawnych form własności, wpłynęły bezpośrednio na treść znamion wytyczających granice karalnej niegospodarności, takich jak podmiot czy przedmiot tego przestępstwa. Jest oczywiste, że przepis art. 217 k.k. w jego aktualnym brzmieniu, w obecnej sytuacji jest nieprzydatny.

Nie ulega również wątpliwości, że istnieje potrzeba ochrony prawno-karnej tzw. majątku publicznego przed szkodliwymi poczynaniami osób, którym w oparciu o różne podstawy prawne powierza się zajmowanie sprawami tego majątku, czy działal-

ności w tym zakresie. Dowodem tego są odpowiednie typy przestępstw w kodeksach karnych państw o ustabilizowanych systemach gospodarki rynkowej²

Natomiast potrzebę wzmożonej ochrony tego majątku, w okresie przechodzenia do nowego systemu gospodarczego, sugestywnie uzasadniają jaskrawe przejawy patologii obserwowanej w procesie przekształceń własnościowych³.

Również przestępstwo niedoboru i spekulacji straciły całkowicie na aktualności, z uwagi na zmiany systemu gospodarowania, które w krótkim czasie doprowadziły do zastąpienia rynku dostawcy rynkiem nabywcy.

Art. 224 stracił całkowicie na aktualności w związku ze zmianami w prawie dewizowym i idącą w ślad za nimi likwidacją dotychczasowych zasad działalności przedsiębiorstwa PEWEX.

Ponadto w omawianym rozdziale występują pojęcia: "mienia społecznego" i pojęcie "jednostka gospodarki uspołecznionej", które zniknęły zarówno z Konstytucji, jak i z kodeksu cywilnego. Uchylono także konstytucyjną zasadę nakazującą ustawodawcy zwykłego zachowanie szczególnej troski w odniesieniu do kategorii mienia społecznego. Konstytucja ustanawia obecnie regułę przeciwną, tj. zasadę równouprawnienia wszelkich podmiotów gospodarczych (art. 6). Nie istnieje również jakiegokolwiek uprzywilejowanie tej formy własności występujące dotychczas w kodeksie cywilnym. Natomiast nadal w kodeksie karnym - pomimo jego czterokrotnej nowelizacji od 1989 r. - figurują przestępstwa do których znamion należy m.in. szkoda w mieniu społecznym.

Wydawałoby się, że wobec zniesienia kategorii mienia społecznego w Konstytucji i kodeksie cywilnym, straciła również rację bytu szczególna karnoprawna ochrona tego mienia. Dochodzi bowiem w ten sposób do swoistego absurdu - kodeks karny utrzymuje ochronę kategorii prawnej, która wolą ustawodawcy konstytucyjnego miała całkowicie zniknąć z systemu prawnego (M. Bednarek "Przeobrażenia stosunków własnościowych a problemy legislacyjne", PiP).

Wprawdzie przestępstwa gospodarcze zostały stypizowane jedynie w rozdziale XXX k.k., tym niemniej przy rozważaniach na temat przestępczości gospodarczej nie można pominąć przestępstw opisanych w art. 205 i 206 k.k.

Artykuł 205 k.k. dotyczy przestępstwa oszustwa, które polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, przy czym sprawca musi działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Natomiast przestępstwo opisane w art. 206 (nadużycie zaufania), polega na działaniu osoby obowiązanej do zajmowania się sprawami majątkowymi innej osoby na szkodę jej interesów majątkowych.

Oba te typy przestępstw zyskały na aktualności wraz z zakładaniem coraz większej liczby spółek. Np. z art. 206 mogą odpowiadać pracownicy czy pełnomocnicy spółek, w przypadku działania na szkodę spółek, w przypadku, gdy przepisy karne kodeksu handlowego są niewystarczające (art. 300 k.h. dotyczy jedynie odpowiedzialności członków władz spółek lub osób biorących udział w tworzeniu spółek i likwidatora).

² O. Górniok, "Przestępstwo nadużycia zaufania zamiast karalnej niegospodarności" - PUG nr 3 z 1993 r.

³ Na patologie te wskazuje np. opracowanie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości pod tytułem "Prawo wobec zjawisk patologicznych w gospodarce - propozycje rozwiązań" opublikowany w Przeglądzie Rządowym nr 7/8 z 1992 r.

5. Projekt ustawy "O ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego" na tle innych przepisów - nr druku 724 A, 907, 964, (I kadencja)

Wobec faktu, iż obowiązujące przepisy prawa karnego nie są przystosowane do istniejącego systemu gospodarczego i nie odpowiadają mechanizmom wolnorynkowym, oraz z uwagi na to, że prace nad nowelizacją prawa karnego nie zostały jeszcze ukończone, w dniu 3 kwietnia 1992 r. wpłynął do Sejmu rządowy projekt ustawy "O ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego". Ustawa ta została uchwalona przez Sejm w dniu 3 kwietnia b.r., jednakże nie weszła w życie z uwagi na zgłoszenie przez Senat poprawek, a następnie rozwiązanie parlamentu).

Intencją projektodawcy jest przede wszystkim ochrona obrotu gospodarczego wszystkich podmiotów, bez względu na ich status. Celem projektu było dostosowanie prawa karnego do nowych form działalności przestępczej w sferze gospodarczej.

Projekt zawierał przepisy regulujące najpoważniejsze przestępstwa dewizowe i celne, przestępstwa polegające na oszustwie kapitałowym i ubezpieczeniowym oraz przestępstwa popełnione na szkodę wierzycieli oraz dotyczące tzw. prania brudnych pieniędzy.

a) Wywóz wartości dewizowych za granicę

Art. 1 projektu⁴ przewiduje odpowiedzialność karną (w postaci kary pozbawienia wolności od roku do lat 10) za wywóz za granicę wartości dewizowych niezgodnie z obowiązującymi przepisami, przez co sprawca wyrządza wielką szkodę majątkową Skarbowi Państwa, innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej, albo osobie fizycznej.

Artykuł ten nawiązuje do wykreślonego z k.k. art. 135 par. 1, zwanego "aferywym przestępstwem dewizowym", jednakże różni się dość istotnie od niego. Różnice dotyczą zarówno sposobu popełnienia przestępstwa (brak konieczności działania w porozumieniu), dotyczy jedynie wywozu za granicę wartości dewizowych (co jest konsekwencją dokonanych zmian w prawie dewizowym), oraz rozszerzenia kręgu podmiotów chronionych, zgodnie z zasadą równouprawnienia podmiotów gospodarczych. Również zasadniczą różnicę stanowi wymiar kary, gdyż w skreślonym art. 135 § 1 k.k. za przestępstwo to groziła kara pozbawienia wolności od 8 lat, albo kara 25 lat pozbawienia wolności.

Pojęcie "wartości dewizowych" określa ustawa z dnia 15 lutego 1989 r. - Prawo dewizowe (Dz. U. nr 6, poz. 33 z późn. zm.) w art. 2 pkt. 3), natomiast pojęcie "wywozu za granicę wartości dewizowych" zostało zdefiniowane w art. 2 pkt. 8) powołanej ustawy. Przez pojęcie "wbrew przepisom ustawy" użyte w projekcie należy rozumieć zasady wywozu za granicę wartości dewizowych, określone w ustawie - prawo dewizowe.

Przez pojęcie "wielkiej szkody majątkowej" rozumie się, zgodnie z art. 19 par. 1 projektu ustawy, szkodę przekraczającą wartość 3 mld zł.

Jest to najpoważniejsze przestępstwo dewizowe, które z uwagi na swą wagę miałyby się znaleźć w ustawie poświęconej ochronie obrotu gospodarczego (analogicznie jak poprzednio w kodeksie karnym), w odróżnieniu od pozostałych przestępstw i wykroczeń dewizowych, które zawarte są w ustawie karnej skarbowej dnia 26 10 1970 r. (tj. Dz. U. z 1984 r. nr 22, poz. 103 z późn.zm.).

⁴ Projekt ten w obecnej kadencji Sejmu dotychczas nie wpłynął do łaski marszałkowskiej.

W razie skazania za to przestępstwo sąd orzeka obligatoryjnie przepadek przedmiotów przestępstwa, a gdy nie są one własnością sprawcy - sąd może orzec ich przepadek.

b) Wprowadzenie lub wyprowadzenie towaru na lub poza polski obszar celny

Zgodnie z art. 1 § 2 projektu karą pozbawienia wolności od roku do lat 10 podlega każdy, kto uchylając się od powinności celnej albo wprowadzając w błąd organ państwowy lub zatajając rzeczywisty stan rzeczy, wprowadza towar z zagranicy na polski obszar celny lub wyprowadza go z tego obszaru za granicę i przez to wyrządza Skarbowi Państwa wielką szkodę majątkową.

Podobnie jak w sytuacji opisanej powyżej artykuł ten ma zapełnić lukę powstałą po wykreśleniu z kodeksu karnego artykułu 135 § 2. W porównaniu z tamtym przepisem regulującym przestępstwo zwane "aferyzmem przestępstwem celnym", przepis projektu nie wymaga, aby sprawca działał w porozumieniu z innymi osobami oraz aby towar przeznaczony był do transakcji handlowej w wielkich rozmiarach. Ponadto poprzednio do popełnienia przestępstwa wystarczało samo narażenie interesów gospodarczych PRL na wielką szkodę (czyli przestępstwo formalne), podczas gdy w projekcie do popełnienia przestępstwa konieczne jest wyrządzenie Skarbowi Państwa wielkiej szkody majątkowej (jest to zatem przestępstwo materialne).

Przez pojęcie wielkiej szkody majątkowej rozumie się, zgodnie z art. 19 § 1 projektu, szkodę przekraczającą wartość 2 mld zł.

Podobnie jak w przypadku wywozu wartości dewizowych, o którym mowa w pkt. a), w razie skazania za to przestępstwo, sąd orzeka obligatoryjny przepadek przedmiotów przestępstwa, chyba że nie są one własnością sprawcy; w takim wypadku przepadek może sąd orzec fakultatywnie.

Pozostałe przestępstwa celne określone są w powołanej wyżej ustawie karnej skarbowej.

c) Niegospodarność

Art. 2 projektu ustawy jest w swej istocie znowelizowaną postacią przestępstwa niegospodarności przewidzianą w art. 217 k.k. (ustawa uchyla jednocześnie przestępstwo niegospodarności w kodeksie karnym). W myśl tego przepisu odpowiedzialności karnej podlega każdy, kto będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą Skarbu Państwa, innej osoby prawnej, jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej albo osoby fizycznej wyrządza poważną szkodę majątkową tymże podmiotom, na skutek przekroczenia udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienia obowiązku ciążącego na nim. Równocześnie ustawodawca przewiduje zaostrenie odpowiedzialności karnej w dwóch przypadkach, a mianowicie:

- gdy sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8),
- gdy sprawca wyrządza wielką szkodę majątkową (kara pozbawienia wolności od roku do lat 10).

Należy podkreślić, że przepis ten ma dotyczyć również niegospodarności na szkodę firm prywatnych, co jest pewnym nowum (może być on nadużywany przy np. sporach majątkowych między wspólnikami).

W porównaniu z dotychczas obowiązującym przestępstwem niegospodarności, uregulowanym w art. 217 k.k., w projekcie dobrem chronionym jest nie mienie społeczne lecz mienie należące do wszelkich podmiotów prawa.

Ponadto do popełnienia przestępstwa z art. 217 § 1 wystarczało samo stworzenie możliwości zniszczenia mienia lub powstania innej poważnej szkody (było to zatem przestępstwo formalne), podczas gdy według projektu do popełnienia przestępstwa wymagane jest wyrządzenie poważnej szkody (jest to zatem przestępstwo materialne). Powstanie poważnej szkody jest, zgodnie z art. 217 § 2, przestępstwem kwalifikowanym, zagrożonym surowszą sankcją.

Zgodnie z art. 217 § 4 przestępstwo niegospodarności można popełnić również z winy nieumyślnej, czego nie przewidziano w projekcie.

W projekcie przewiduje się natomiast kwalifikowaną postać przestępstwa, jeżeli sprawca wyrządza wielką szkodę majątkową, czego nie przewiduje art. 217.

Autorzy projektu nie zdefiniowali ustawowo, co należy rozumieć przez poważną szkodę majątkową, w związku z czym przyjąć by należało, że zastosowanie musiałyby znaleźć nieaktualne lecz nadal obowiązujące wytyczne SN dotyczące przestępstwa niegospodarności oraz niedoboru (OSN KW 52/76). Z uwagi na ich przestarzałość brak ustawowej definicji "poważnej szkody" w projekcie należy uznać za poważny brak legislacyjny.

d) Przestępstwo dotyczące obrotu papierami wartościowymi

Projekt przewiduje w art. 4 karalność rozpowszechniania w dokumentacji związanej z obrotem papierami wartościowymi nieprawdziwych lub przemilczanie prawdziwych informacji o stanie majątkowym oferenta. Warunkiem odpowiedzialności jest jednak to, aby informacje te miały istotne znaczenie dla nabycia, zbycia papierów wartościowych, względnie podwyższenia albo obniżenia na nie wkładu.

Przestępstwo to dotyczy obrotu papierami wartościowymi, które to kwestie reguluje ustawa z dnia 22 marca 1991 r. - Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych (Dz. U. nr 35, poz. 155, zm. nr 103, poz. 447).

Z ustawy tej wynika, co należy rozumieć przez użyte w art. 4 projektu pojęcie "dokumentacji związanej z obrotem papierami wartościowymi". Ustawa nakłada bowiem na emitenta lub wprowadzającego papiery wartościowe do publicznego obrotu obowiązek publikacji w dwóch dziennikach ogólnopolskich danych, umożliwiających nabywcom ocenę stanu finansowego, zysków i strat oraz perspektyw gospodarczych przedsiębiorstwa, a także charakteru praw ucieleśnianych w papierach wartościowych danego rodzaju, w zakresie ustalonym przez Komisję Papierów Wartościowych (art. 51).

Przez "rozpowszechnianie" informacji należy rozumieć skierowanie tych informacji do szerszego, bliżej nie sprecyzowanego kręgu osób. Informacjami takimi nie będą np. różnego rodzaju sprawozdania, kierowane do różnego rodzaju organów wewnętrznych czy zewnętrznych.

Wymagana dla bytu przestępstwa nieprawdziwość lub niepełność tych informacji odnosi się tylko do tych, które mają "istotne znaczenie dla decyzji o nabyciu, zbyciu papierów wartościowych, podwyższeniu albo obniżeniu wkładu na nie".

Obojętne jest przy tym, czy osoby, które zapoznają się z dokumentacją, podejmą w oparciu o takie informacje jakieś decyzje.⁵

⁵ O. Górniok - *O tzw. oszustwach gospodarczych w projekcie kodeksu karnego* - "Problemy Prawa Karnego", Uniwersytet Śląski nr 18 z 1992 r., s. 16.

Inne przepisy karne znajdują się w wyżej powołanej ustawie - Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych (art. 177- 121).

e) Przesłępstwo związane z publicznym przetargiem

Projekt przewiduje odpowiedzialność karną osoby, która w związku z publicznym przetargiem rozpowszechnia nieprawdziwe informacje lub przemilcza okoliczności mające istotne znaczenie dla wyniku przetargu. Przesłępstwo to zostało zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

Powyższy przepis został sformułowany bardzo ogólnikowo.

Przesłępstwa związane z przetargiem były określone na gruncie k.k. z 1932 r. w sposób bardziej precyzyjny. I tak, zgodnie z art. 283 tego kodeksu:

§ 1. "Kto podstępnie lub z chęci zysku udaremnia przetarg publiczny, albo przyczynia się do odsunięcia innej osoby od udziału w takim przetargu lub do obniżenia ceny sprzedażnej licytowanego mienia, podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny albo aresztu do lat 2 i grzywny."

§ 2. "Tym samym karom podlega, kto wchodzi w porozumienie z inną osobą co do działania przy przetargu publicznym, mogącego wyrządzić szkodę majątkową wierzycielowi lub dłużnikowi".

Dodać należy, że przepis ten zamieszczony był w rozdziale dotyczącym przesłępstw na szkodę wierzycieli.

f) Oszustwo kredytowe

Odpowiedzialność karna jest przewidziana także za złożenie fałszywych (lub stwierdzających nieprawdę) dokumentów przy ubieganiu się o kredyt.

Zgodnie z art. 7 § 1 projektu podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 ten, kto w celu uzyskania kredytu, gwarancji kredytowej lub dotacji przeznaczony dla działalności gospodarczej przedkłada fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo oświadczenia dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania takiego kredytu, gwarancji kredytowej lub dotacji.

Tej samej karze, zgodnie z § 2 podlega ten, kto wbrew ciężącemu na nim obowiązki ustawowemu nie powiadomi właściwych organów lub instytucji o powstaniu okoliczności mogących mieć wpływ na wstrzymanie albo ograniczenie wysokości udzielonego kredytu, gwarancji kredytowej lub dotacji.

Do powyższego artykułu Senat wniósł poprawki, polegające na skreśleniu w § 1 wyrazów "przeznaczony dla działalności gospodarczej" i w § 2 wyrazu "ustawowemu", które to poprawki, zdaniem pracujących nad projektem komisji, zasługują na przyjęcie.

Do chwili obecnej przesłępstwa tego typu mogły być ścigane w trybie art. 265 k.k., przewidującego ogólną odpowiedzialność karną dla osób, które w celu użycia za autentyczny podrabiają lub przerabiają dokument albo takiego dokumentu jako autentycznego używają.

g) Przesłępstwo wyłudzenia ubezpieczenia

W projekcie przewidziano w art. 8 odpowiedzialność karną dla osób, które w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia powodują zdarzenie dające podstawę do wypłaty odszkodowania. Osoba taka podlega ma karze pozbawienia wolności do lat 3.

Do popełnienia tego przesłępstwa konieczne jest, aby ubezpieczony działał w celu uzyskania odszkodowania, a więc jest to tzw. przesłępstwo kierunkowe, polegające na popełnieniu przesłępstwa z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim, ukie-

runkowanym na określony cel. Jest to przestępstwo materialne, do popełnienia którego konieczne jest spowodowanie wystąpienia zdarzenia, uzasadniającego, w myśl zawartej umowy ubezpieczenia, wypłatę odszkodowania.

Projektowany przepis karny jest nowością w prawie karnym.

Podstawowe zasady zawierania umów ubezpieczenia zawarte są w tytule XXVII księgi III kodeksu cywilnego oraz w ustawie z dnia 28 07 1990 r. O działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. nr 59, poz. 344, zm. Dz. U. z 1993, nr 5, poz. 21).

h) Przesłępstwo ukrycia mienia, pochodzącego z przestępstwa

Przepis art. 9 projektu odnosi się między innymi do tzw. prania brudnych pieniędzy. Przewiduje on odpowiedzialność tego, kto w celu ukrycia lub nieujawnienia mienia znacznej wartości pochodzącego z czynu zabronionego w działalności gospodarczej (a więc z przestępstwa, w tym także skarbowego) przenosi jego własność lub posiadanie albo w inny sposób utrudnia ustalenie pochodzenia, miejsca ukrycia, przeniesienia własności lub posiadania tego mienia. Sprawca tego czynu podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

Tej samej karze podlega także osoba udzielająca pomocy, a więc np. ukrywająca mienie. Zgodnie z § 2 dotyczy to osoby, która udziela pomocy w uniknięciu prawnych następstw czynu określonego w § 1., w szczególności która nabywa własność lub wchodzi w posiadanie mienia, pomaga w jego zbyciu, ukryciu albo zatarciu pochodzenia.

Skazanie za takie przestępstwo powoduje obligatoryjne orzeczenie przepadku przedmiotów przestępstwa, a gdy nie są one własnością sprawcy - sąd może orzec ich przepadek.

i) Przesłępstwa na szkodę wierzycieli

Omawiany projekt zawiera nowe przepisy chroniące wierzycieli, które nie znajdują odpowiednika w aktualnie obowiązującym prawie. Przepisy te nawiązują do rozwiązań zawartych w kodeksie karnym z 1932 r. (Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 11 lipca 1932 r. – Dz. U. RP nr 22, poz. 165), który zawierał odrębny rozdział XL pt. "Przesłępstwa na szkodę wierzycieli". Kodeks ten obowiązywał do czasy wejścia w życie kodeksu karnego z 1969 r. tj. do dnia 1 stycznia 1970 r., tym niemniej przepisy o przestępstwach na szkodę wierzycieli nie miały praktycznie zastosowania w warunkach gospodarki planowej i związanej z nią ścisłej reglamentacji prawnej, krępującej swobodę obrotu gospodarczego i eliminującej w praktyce swobodę umów. Natomiast zmiany stosunków gospodarczych czynią wręcz palącą potrzebę ochrony prawnej wierzycieli.

Na marginesie należy dodać, że brak przepisów karnych w zakresie zabezpieczenia wiarytelności pieniężnych idzie w parze z brakiem odpowiednich przepisów o charakterze cywilnoprawnym, które służyłyby takiemu zabezpieczeniu.

W przygotowanym przez Radę Legislacyjną przy Prezesie Rady Ministrów "Raportie o kierunkach pilnych zmian w systemie prawnym RP" z 1992 roku zwraca się uwagę na stojącą przed ustawodawcą bardzo pilną potrzebę daleko idącego zmodernizowania polskiego ustawodawstwa dotyczącego zabezpieczeń wiarytelności z uwagi na wymagania gospodarki rynkowej, której fundamentem jest obrót kapitałem.

W raporcie stwierdza się ponadto, że wykorzystać należy doświadczenia krajów o rozwiniętej gospodarce rynkowej, przy czym odrębnym problemem jest zagadnienie kształtu rozwiązania legislacyjnego a mianowicie, czy należy uchwalić odrębną ustawę o zabezpieczeniu wiarytelności, czy też instytucje prawne je zabezpieczające powinny znaleźć się w różnych aktach prawnych, zgodnie z systematyką. Pierw-

szere rozwiązań bardziej odpowiadałoby potrzebom praktyki (bankowej, handlowej), drugie jest natomiast zgodne z polską tradycją - przywykła do niego judykatura i doktryna prawa.

W projekcie przewiduje się odpowiedzialność karną dłużnika, który w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości udaremnia lub ogranicza zaspokojenie swego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, uszkadza albo rzeczywiście lub pozornie obciąża składniki swojego majątku. Jest to występki zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3 (art. 10 § 1), a jeżeli czynem tym wyrządzona została szkoda wielu wierzycielom, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5., przy czym ściganie tego przestępstwa następuje na wniosek pokrzywdzonego (§ 3 i 4).

Zgodnie z § 2 art. 10 tej samej karze, co w wypadku przestępstwa określonego w § 1 podlega ten, kto w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego dopuszcza się czynu określonego w § 1 w stosunku do mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem.

Przepis art. 10 projektu nawiązuje do rozwiązania przyjętego w art. 274 k.k. z 1932 r., w myśl którego "Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli doprowadza do tego, że nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość, podlega karze więzienia do lat 5".

Kolejnym artykułem chroniącym prawa wierzycieli jest art. 11 projektu, zgodnie z którym:

"Kto będąc dłużnikiem wielu wierzycieli doprowadza nieumyślnie do swojej niewypłacalności lub upadłości przez trwonienie części składowych majątku, zaciąganie zobowiązań, zawieranie transakcji lub inne podobne działania oczywiście sprzeczne z zasadami gospodarowania podlega karze pozbawienia wolności do lat dwóch, ograniczenia wolności albo grzywny".

Przepis ten nawiązuje do art. 273 k.k. z 1932 r., który stanowił, że "Kto lekko-umyślnie przez życie rozrzutne, grę, zawieranie oczywiście ryzykownych umów, zmniejszanie lub obciążanie swego majątku pogarsza swoje położenie majątkowe, jeżeli skutkiem tego nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość, podlega karze aresztu do lat 3".

Art. 12 § 1 projektu przewiduje odpowiedzialność karną dłużnika, który nie mogąc zaspokoić wszystkich wierzycieli, wbrew przepisom ustawy spłaca lub zabezpiecza tylko niektórych, przez co działa na szkodę pozostałych. Sprawca podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności lub grzywny, który jest zbliżony do rozwiązania, które było przewidziane w art. 277 k.k. z 1932 r.

Natomiast zgodnie z § 2 art. 12 odpowiedzialności karnej podlega każdy, kto wierzycielowi udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli w związku z postępowaniem upadłościowym, lub zmierzającym do zapobiegnięcia upadłości. Sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jest to tzw. przekupstwo czynne, stanowiące powtórzenie rozwiązania zawartego w art. 279 § 1 k.k. z 1932 r.

W myśl § 3 art. 12 projektu, tej samej karze podlega wierzyciel, który w związku z określonym w § 2 postępowaniem przyjmuje korzyść majątkową za działanie na szkodę innych wierzycieli albo takiej korzyści żąda, które to przestępstwo, zwane przekupstwem biernym wierzyciela, zostało określone analogicznie do zawartego w art. 279 § 2 k.k. z 1932 r.

Osoba zajmująca się na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy sprawami majątkowymi dłużnika albo wierzyciela, odpowiada jak dłużnik

albo wierzyciel za przestępstwa określone w art. 10 - 12 projektu (art. 13), które to rozwiązanie nawiązuje do zawartego w art. 285 k.k. z 1932 r.

j) Falszowanie dokumentacji

Brak regulacji karnej w odniesieniu do przestępstw popełnionych nie tylko na szkodę Skarbu Państwa lecz w stosunku do wszystkich wierzycieli ma uzupełnić przepis art. 14 projektu, w myśl którego "Kto wyrządza szkodę majątkową innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej albo osobie fizycznej przez prowadzenie dokumentacji swojej działalności gospodarczej w sposób niezgodny z prawdą, w szczególności niszcząc, ukrywając, przerabiając lub podrabiając dokumenty dotyczące tej działalności podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5".

W k.k. z 1932 r. istniał w rozdziale dotyczącym przestępstw na szkodę wierzycieli przepis, dotyczący odpowiedzialności karnej za prowadzenie księgowości kupieckiej w sposób niezgodny z prawdą, albo ksiąg lub dokumentów handlowych. Mianowicie, w myśl art. 281 " Kto prowadzi księgowość kupiecką w sposób niezgodny z prawdą, albo księgi lub dokumenty handlowe uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia, podlega karze więzienia do lat 5".

Przy przerabianiu lub podrabianiu było obojętne, czy sprawca jest do prowadzenia tej rachunkowości zobowiązany. Natomiast kto nie miał obowiązku prowadzenia ksiąg w zasadzie nie mógł być ukarany za ich uszkodzenie lub ukrycie.

Do odpowiedzialności za to przestępstwo było wymagane, aby sprawca działał w chwili wadliwego prowadzenia ksiąg w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli. Wystarczyło, aby miał pełną świadomość, że wstawienie pewnej pozycji jest wadliwe i na to się godził.

W odróżnieniu do uregulowania przedwojennego w projekcie do popełnienia przestępstwa wymagane jest aby sprawca swoim czynem wyrządził szkodę majątkową.

Odpowiedzialność za wadliwe prowadzenie rachunkowości istniało dotąd na gruncie obowiązującego i prawa jedynie w odniesieniu do przestępstw podatkowych, uregulowanych w ustawie karnej skarbowej.

Ponadto k.k. z 1932 r. przewidywał w art. 280, iż: "Kto, będąc obowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej, wcale jej nie prowadzi lub prowadzi ją wadliwie, podlega karze aresztu do miesiący 6 lub grzywny".

Przepis art. 280 z 1932 roku był normą blankietową, gdyż o tym, kto może być sprawcą tego przestępstwa, rozstrzygał nie kodeks karny a osobne przepisy. Za przestępstwo z tego art. odpowiadał wyłącznie sprawca z winy umyślnej: sprawca umyślnie nie prowadzi ksiąg, lub prowadzi je wadliwie, gdyż z jakichkolwiek względów jest mu to wygodne.

k) Przestępstwo fałszowania pieniędzy i papierów wartościowych

Zgodnie z art. 15 § 1 "Kto podrabia lub przerabia polski lub obcy pieniądz albo dokument na okaziciela, uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej lub zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach lub stwierdzenie udziału w spółce albo z pieniędzy lub z takiego dokumentu usuwa oznakę umorzenia, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karze 25 lat pozbawienia wolności".

Przepis ten stanowi powtórzenie przepisu zawartego w art. 227 § 1 k.k. z tą różnicą, że w art. 227 § 1 przedmiotem przestępstwa jest m.in. dokument na okaziciela, uprawniający do otrzymania towarów zbywanych za wartości dewizowe, natomiast w

projektowanym art. 15 mowa jest o dokumencie zawierającym obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach lub stwierdzenie udziału w spółce.

Obecnie obowiązujące sformułowanie stało się bowiem nieaktualne, w związku z likwidacją tzw. eksportu wewnętrznego, natomiast należało wprowadzić ochronę rozwijającego się rynku papierów wartościowych.

Art. 15 § 2 projektu, w myśl którego "Kto pieniądz lub dokument określony w § 1 puszcza w obieg albo go w takim celu przyjmuje, przechowuje, przewozi, przenosi, przesyła albo pomaga do jego zbycia, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10".

Przepis ten stanowi powtórzenia § 2 art. 227 k.k., z tą różnicą, że w projekcie jest mowa jedynie o pomaganiu do zbycia pieniądza lub dokumentu, podczas gdy w k.k. karalne jest również pomaganie w ich ukryciu.

Różnice występują dopiero w § 3 obu porównywanych artykułów (przepis § 3 projektu ustanawia karalność przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1 i 2). W projekcie przewiduje się skreślenie art. 227 k.k., co przy tak niewielkich zmianach, może być uznane za rozwiązanie wątpliwe (prostszym rozwiązaniem byłoby być może dokonanie zmiany art. 227 k.k.). Jednocześnie należy zauważyć, że wykreślając art. 227 k.k. ustawodawca nie ustosunkował się do przepisu art. 228 k.k., który w tym momencie stał się bezprzedmiotowy (przepis tego art. odsyła wprost do art. 227 k.k.).

Poza wyżej omówionymi przepisami projekt przewiduje kwalifikowaną odpowiedzialność karną, jeżeli sprawca przestępstwa działa w porozumieniu a innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i przez to wyrządza wielką szkodę majątkową Skarbowi Państwa, innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej, nie mającej osobowości prawnej albo osobie fizycznej (art. 18 par.1). Należy zauważyć, że sformułowanie "sprawca przestępstwa" jest nieprecyzyjne.

W § 2 przewidziano ponadto kwalifikowaną odpowiedzialność za "dopuszczenie się w warunkach, o których mowa w § 1 przestępstwa skarbowego". Sformułowanie jest tak nieszczęśliwe, że nie wiadomo, czy chodzi w nim o kwalifikację wszystkich przestępstw skarbowych (a więc przestępstw przewidzianych w ustawie karnej skarbowej), czy tylko o przestępstwa skarbowe przewidziane w projekcie, przy czym projekt nie wskazuje, które z zamieszczonych w nim przestępstw jest przestępstwem skarbowym.

W art. 19 w § 2 definiuje się pojęcie "mienia znacznej wartości" w sytuacji, gdy żaden przepis projektu nie dotyczy takiego mienia.

Poza zasygnalizowanymi wyżej uwagami należy na zakończenie zauważyć, że koncepcja odrębnej ustawy, zawierającej przepisy karne, regulujące niektóre typy przestępstw gospodarczych jest sprzeczna zarówno z koncepcją koncentracji prawa karnego w jednej ustawie, tj. w kodeksie karnym, jak też z koncepcją umieszczenia przepisów karnych w odpowiednich ustawach, do których należą merytorycznie zgodnie z systematyką prawa.

Wydaje się, że skoro rozwiązania dotyczące ochrony obrotu gospodarczego są przewidziane w przygotowywanym projekcie k.k., to wobec przedłużającym się prac nad tym kodeksem, właściwszym rozwiązaniem byłoby zamieszczenie większości uregulowań przewidzianych w projekcie w obowiązującym kodeksie karnym, zamiast tworzenia nowej ustawy.

6. Pozakodeksowe przepisy karne

a) Kodeks handlowy

Odpowiedzialność karną wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej reguluje kodeks handlowy.⁶

W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jej udziałowcy w określonym zakresie ponoszą odpowiedzialność cywilną, jak również karną.

Poza odpowiedzialnością za zobowiązania podatkowe spółki - w takiej części, w jakiej wspólnicy mają prawo uczestniczyć w podziale zysku - wprowadzoną ostatnio ustawą z dnia 6 marca 1993 r. o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 28, poz. 127) przepisy kodeksu handlowego przewidują odpowiedzialność wspólników w następujących sytuacjach:

a) odpowiedzialność cywilnoprawną

- przy tworzeniu spółki, w razie wyrządzenia spółce szkody wskutek niedopełnienia przepisów prawa (art. 291 k.h.),

- w toku funkcjonowania spółki, w razie wyrządzenia spółce szkody wskutek działalności w charakterze członka władz spółki, jeżeli działalność ta jest sprzeczna z prawem lub postanowieniami umowy spółki (art. 292 k.h.)

b) odpowiedzialność karną - w sytuacji określonej w art. 300 k.h.

Przepisy karne zawarte w kodeksie handlowym należą do grupy przepisów karnych utrzymanych w mocy przez art. 5 § 2 przepisów wprowadzających kodeks karny. Ponieważ stanowią one jednak tylko przepisy szczególne, przy ich tłumaczeniu sięgać należy do przepisów części ogólnej k.k.

Zgodnie z treścią art. XIII pkt 3 przepisów wprowadzających k.k. i art. 36 § 2 k.k., grzywnę wymierzoną obok kary pozbawienia wolności wymierza się w wysokości od 500.000 do 250.000.000. złotych.

Art. 300 k.h. stanowi:

§ 1 "Kto biorąc udział w tworzeniu spółki albo będąc członkiem władz spółki lub likwidatorem działa na jej szkodę podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

§ 2 Tej samej karze podlega, kto osoby wymienione w § 1 nakłania do działania na szkodę spółki albo udziela jej pomocy do popełnienia tego przestępstwa".

Wspólnym przedmiotem ochrony ustawodawcy jest prawidłowość działania spółki i funkcjonowanie jej organów w zgodzie z ustawą i umową spółki. Toteż sprawcą czynu zabronionego może być tylko osoba pełniąca określone funkcje w strukturach spółki bądź wykonująca czynności wiążące się z działalnością spółki.

Sprawcą tego występku może być pełnomocnik lub osoba z mocy umowy biorąca udział w tworzeniu spółki, członek zarządu lub innego organu spółki lub likwidator.

Zachowanie sprawcy nie jest tu precyzyjnie i wyczerpująco określone. Niemniej dla bytu przestępstwa niezbędne jest nadużycie zaufania udzielonego sprawcy w ramach wynikającego z umowy bądź z mocy samego prawa stosunku prawnego. Niedopuszczalne jest jednak rozszerzanie tej odpowiedzialności poza te granice (np. na odpowiedzialność członka zarządu - wspólnika działającego jako wspólnik na szkodę spółki przy głosowaniu na zgromadzeniu wspólników).⁷

Przez "działanie na szkodę spółki", należy rozumieć także zaniechanie, jeżeli sprawca miał obowiązek działania w celu niedopuszczenia do nastąpienia szkody.

⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Dz. U. R. P. z 30/6 1934 nr. 57, poz. 502.

⁷ *Komentarz do Kodeksu Handlowego*, Emil Norek, MRB Oficyna Wydawnicza Problemów Polonijnych i Prawno-Ekonomicznych, "Ławica".

Stąd najczęściej działanie sprawcy polegać będzie na przekroczeniu uprawnień, bądź niedopełnieniu obowiązku dla danej funkcji przewidzianego.

Działanie, o którym mowa, musi być umyślne. Pobudki i cel działania nie należą do znamion przestępstwa. Sprawca może działać zarówno w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub niemajątkowej, osobistej lub cudzej.

Dla bytu tego przestępstwa nie jest istotne rzeczywiste nastąpienie szkody. Jeżeli szkoda nastąpiła, obejmuje ona zarówno rzeczywisty uszczerbek w mieniu spółki (*damnum emergens*), jak i utratę zysku, jaki można byłoby osiągnąć, gdyby szkoda nie została wyrządzona (*lucrum cessans*).

Czynu przestępczego dopuszcza się również ten, "kto będąc członkiem zarządu spółki lub likwidatorem, nie zgłasza upadłości spółki mimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny albo obu karom łącznie (art. 301 k.h.).

Przedmiotem ochrony jest dobro aktualnych i potencjalnych kontrahentów i wierzycieli spółki. Zachowanie sprawcy polega na karalnym zaniechaniu obowiązku przewidzianego w art. 5 prawa upadłościowego (R.u.j.t. Dz. U. nr 118 z 1991 r. poz. 512), który stanowi:

§ 1 "Podmiot gospodarczy jest zobowiązany nie później niż w ciągu 2 tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów, zgłosić w Sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości, chyba że wniósł podanie o otwarcie postępowania upadłościowego.

§ 2 Reprezentant spółki akcyjnej, spółki z o.o. i osoby prawnej oraz likwidator spółki jawnej lub komandytowej również są obowiązani zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości w ciągu 2 tygodni od dnia ujawnienia, że majątek spółki lub osoby prawnej nie wystarcza na zaspokojenie długów, chyba że wnieśli podanie o otwarcie postępowania układowego.

§ 3 "Kto nie wykona obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, odpowiada za szkodę wyrządzoną przez to wierzycielowi, kilka osób odpowiada solidarnie".

Przepis art. 301 nakłada możliwości wymierzenia kumulatywnie kary pozbawienia wolności z karą grzywny, bądź tylko jednej z kar.

Odpowiedzialności karnej podlega również ten, "kto przy wykonywaniu obowiązków, wymienionych w dziale niniejszym, ogłasza dane nieprawdziwe albo przedstawia je władzom spółki, władzom państwowym lub osobie, powołanej do rewizji, podlega karze więzienia do 2 lat lub grzywny albo obu karom łącznie" (art. 302 k.h.).

§ 2 "Jeżeli sprawca działa nieumyślnie podlega karze aresztu do roku lub grzywny."

Dokonanie tego przestępstwa może polegać na przedstawieniu odmiennego od rzeczywistego stanu faktycznego lub na nieujawnieniu informacji, do przedstawienia których sprawca był zobowiązany. Dlatego też, czyn ten może popełnić tylko członek zarządu spółki albo biegły rewident, a więc osoby na których spoczywają obowiązki, o których mowa w przepisie. Przez "dane nieprawdziwe" należy rozumieć przedstawienie danych niezgodnych z obiektywnym stanem rzeczy bez względu na to, czy stosunki spółki przedstawione zostały w zbyt korzystnym czy też w zbyt niekorzystnym świetle. Także przemilczenie pewnych faktów wypełnia znamiona tego czynu, jeżeli istniał obowiązek ich ujawnienia. Wystąpienie jakiegokolwiek szkody nie jest konieczne.

Również popełnia przestępstwo ten "kto, będąc członkiem zarządu lub likwidatorem, dopuszcza do nabycia przez spółkę własnych udziałów lub brania ich w zastaw" podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny" (art. 303 k.h.).

Natomiast art. 304 k.h. stanowi, że "kto, będąc członkiem zarządu lub likwidatorem, dopuszcza do wydawania dokumentów na okaziciela lub dokumentów na zlecenie na udziały lub prawa do zysków w spółce, podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny albo obu karom łącznie".

W myśl tego przepisu członek zarządu lub likwidator podlega karze, chociaż sam nie podpisał dokumentu, jeżeli tylko nie przeszkodził w wydaniu go przez innego członka zarządu lub likwidatora.

Art. 306 § 1 zaś brzmi: "Kto, będąc członkiem zarządu, wbrew obowiązкови dopuszcza do tego, że zarząd:

1) nie składa sądowi rejestrowemu bilansu, rachunku zysków i strat, sprawozdania lub listy wspólników;

2) nie ogłasza bilansu lub rachunku zysków i strat;

3) nie przesyła Ministerstwu Przemysłu i Handlu dokumentów i sprawozdań;

4) nie prowadzi księgi udziałów zgodnie z przepisami art. 188 § 1;

5) nie zwołuje zgromadzenia wspólników;

6) odmawia wyjaśnień osobie, powołanej do rewizji, lub nie dopuszcza jej do pełnienia obowiązków, podlega grzywnie.

§ 2 Kto, będąc członkiem zarządu, dopuszcza do tego, że spółka przez czas dłuższy niż trzy miesiące wbrew prawu lub umowie pozostaje bez władzy nadzorczej w należytych składzie, podlega grzywnie w tej samej wysokości.

§ 3 Przepisy paragrafów poprzedzających stosuje się odpowiednio do likwidatorów.

Również w przepisach dotyczących spółki akcyjnej istnieją przepisy regulujące odpowiedzialność karną za działalność na szkodę spółki akcyjnej.

Są to przepisy od art. 482 do 488 k.h.

Zgodnie z brzmieniem art. 482 k.h. odpowiedzialności karnej podlega ten, "kto biorąc udział w tworzeniu spółki albo będąc członkiem władz spółki lub likwidatorem, działa na jej szkodę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny" (§ 1).

Tej samej karze podlega, kto osobę wymienioną w § 3 nakłania do działania na szkodę spółki albo udziela jej pomocy w popełnieniu tego przestępstwa.

Przedmiotem ochrony tego przepisu jest interes spółki akcyjnej. Zachowanie sprawcy polega na działaniu na szkodę tej spółki. Ponieważ celem spółki jest osiągnięcie określonych korzyści materialnych, stąd też każde działanie na jej szkodę jest w zasadzie równoznaczne z działaniem ograniczającym lub uniemożliwiającym osiągnięcie korzyści materialnej spółki. Przestępstwo to jest przestępstwem formalnym, nie jest uzależnione od nastąpienia jakiegokolwiek skutku w postaci rzeczywistej szkody. Dla odpowiedzialności wystarczy ustalenie, że w wyniku określonego działania spółka może ponieść szkodę. Przestępstwo to może być popełnione przez każdego biorącego udział w tworzeniu spółki. Może ono być również popełnione przez członka władz spółki bądź likwidatora. Jest to przestępstwo indywidualne.

Zgodnie z treścią art. 483 k.h. "Kto, będąc członkiem zarządu spółki lub likwidatorem, nie zgłasza upadłości spółki, mimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, podlega karze pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub grzywny albo obu karom łącznie".

Zachowanie się sprawcy tego czynu polega na niezgłoszeniu upadłości spółki akcyjnej, mimo powstania warunków uzasadniających jej upadłość. Ogłoszenie upadłości spółki akcyjnej związane jest z jej niewypłacalnością oraz dotyczy wszczęcia egzekucji z jej majątku. Sąd, ogłaszając upadłość spółki akcyjnej, wyznacza syndyka

masy upadłościowej, który pod nadzorem sądu sprawuje zarząd nad masą upadłościową, przeprowadza jej likwidację i zaspokaja wierzycieli. Przepis art. 483 k.h. odpowiada przepisowi art. 301 k.h. (por. uwagi do art. 301 k.h.). Jest to przestępstwo formalne, popełnione z chwilą zaniechania zgłoszenia upadłości spółki akcyjnej, gdy powstały warunki uzasadniające jej upadłość. Przesłępstwo to jest przestępstwem indywidualnym, popełnić go może tylko członek zarządu spółki akcyjnej lub likwidator.

W myśl art. 484 k.h. § 1 "Kto przy wykonywaniu obowiązków wymienionych w dziale niniejszym ogłasza dane nieprawdziwe albo przedstawia je władzom spółki, władzom państwowym lub osobie powołanej do rewizji, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2 lub grzywny albo obu karom łącznie.

§ 2 "Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do roku lub karze grzywny."

Przedmiotem ochrony tego przepisu jest interes publiczny, jak również ochrona interesów wópólników w zakresie otrzymania informacji, które są przeznaczone dla władz spółki akcyjnej, władz państwowych lub osoby powołanej do rewizji. Zachowanie przestępcze sprawcy polega na wprowadzeniu w błąd zainteresowanych, władz spółki akcyjnej, władz państwowych lub osoby powołanej do rewizji - przez ogłoszenie nieprawdziwych danych w wyniku wykonywania obowiązków wymienionych w dziale XII niniejszego kodeksu (tj. dot. spółki akcyjnej). Sprawcą tego przestępstwa może być tylko ten, kto wykonuje obowiązki wynikające z przepisów o spółce akcyjnej. Może to być np. członek zarządu, komisji rewizyjnej, rady nadzorczej, i likwidator. A zatem jest to przestępstwo indywidualne.

Art. 485 k.h. reguluje odpowiedzialność karną wobec osoby, która w celu umożliwienia bezprawnego głosowania na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy lub bezprawnego wykonywania praw mniejszości;

1) wystawia fałszywe zaświadczenie o złożeniu akcji uprawniającej do głosowania,

2) użycza innemu akcji, która nie uprawniałaby jej właściciela do głosowania.

Za tego rodzaju czyn grozi kara pozbawienia wolności do roku lub grzywny albo obu karom łącznie.

Przedmiotem ochrony powyższego przepisu jest prawidłowość głosowania na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy oraz prawidłowość wykonywania praw mniejszości. Zachowanie się sprawcy polega tutaj na wystawieniu fałszywego zaświadczenia o złożeniu akcji uprawniającej do głosowania albo na użyczeniu innej osobie akcji, która nie uprawniałaby jej właściciela do głosowania.

W literaturze podkreśla się, że bezprawne głosowanie zachodzi wtedy, gdy statut ogranicza prawo głosowania akcjonariuszy, mających większą liczbę akcji (art. 404 zdanie drugie k.h.), a właściciel oddaje akcje na okaziciela innej osobie albo przenosi na nią akcje imienne, aby w ten sposób powiększyć liczbę głosów (M. Allerhand).

Na bazie tego przepisu powstaje sporne zagadnienie czy odnosi się on tylko do głosowania na walnym zgromadzeniu czy również do bezprawnego wykonywania praw mniejszości poza walnym zgromadzeniem. Zdaniem M. Allerhanda - dotyczy on nie tylko walnego zgromadzenia, gdyż jak autor podkreśla, wykonywanie praw mniejszości przed walnym zgromadzeniem uzależnione jest tylko od kapitału bez względu na przysługujące głosy.

Fałsz, o którym mowa w niniejszym artykule, musi dotyczyć istotnej okoliczności, jak np. liczby akcji osoby na rzecz której są złożone. Przesłępstwo to popełnione w takiej formie stanowi tzw. fałsz intelektualny, a więc dokument wystawiony jest pra-

widłowo lecz treść jego jest fałszywa. W tym przypadku przepis art. 485 k.h. jest przepisem specjalnym w stosunku do przepisu art. 266 k.k., który stanowi:

"§ 1 Funkcjonariusz publiczny lub inna osoba upoważniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

W przypadku jednak, gdy wystawca dokumentu nie czyni tego w celu, o którym mowa w art. 485 k.h., to pozostaje tylko odpowiedzialność z art. 266 k.k.

Przestępstwo to jest przestępstwem formalnym, istota jego nie jest uzależniona od nastąpienia jakiegokolwiek skutku. Jest ono popełnione z chwilą zachowania się sprawcy, tzn. wystawienia fałszywego zaświadczenia czy użyczenia akcji, a nie z chwilą wzięcia udziału w walnym zgromadzeniu tej osoby, która otrzymała zaświadczenie czy akcje.

Przestępstwo z art. 485 k.h. w postaci wystawienia fałszywego zaświadczenia o złożeniu akcji uprawniającej do głosowania może popełnić tylko osoba uprawniona do wystawienia takiego zaświadczenia. Jest to zatem przestępstwo indywidualne. Natomiast przestępstwo popełnione w formie użyczenia akcji może popełnić każdy posiadacz akcji.

Art. 486 k.h. stanowi:

"Kto przy głosowaniu na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy lub wykonywaniu praw mniejszości posługuje się:

- 1) fałszywym zaświadczeniem o złożeniu akcji uprawniającej do głosowania,
- 2) cudzą akcją bez zgody właściciela,
- 3) cudzą akcją, która nie uprawniałaby jej właściciela do głosowania,

podlega karze pozbawienia wolności do roku lub grzywny albo obu tym karom łącznie".

Przedmiotem ochrony tego przepisu jest prawidłowość głosowania na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy spółki akcyjnej.

W teorii podkreśla się, że przestępstwo to popełnione jest nie tylko w chwili oddawania głosu, lecz również wtedy, gdy zgłasza się akcje na okaziciela w celu uzyskania wpisu na listę uprawnionych do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu, albo gdy zgłasza się imienną akcją w celu uzyskania wpisu do księgi akcyjnej, a tym samym w celu umieszczenia na liście uprawnionych do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu, jak również wtedy, gdy zgłasza się obecność na zgromadzeniu w celu uzyskania wpisu na listę obecności. Posługiwanie się fałszywym zaświadczeniem możliwe jest nie tylko przy głosowaniu, lecz również przed tym czasem, a nawet przed odbyciem walnego zgromadzenia (M. Allerhand).

Zachowanie się sprawcy jest bliskie przestępstwu opisanemu w art. 266 § 2 k.k. (tj. w wypadku mniejszej wagi). Jednakże art. 486 k.h. jako przepis szczególny wyłącza stosowanie art. 266 § 2 k.k. na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*.

W przypadku jednak, gdy sprawca posługuje się wymienionymi dokumentami w art. 486 k.h., lecz nie przy głosowaniu, a innych okolicznościach - czyn ten wyczerpuje znamiona art. 266 § 2 k.k.

Przestępstwo to jest przestępstwem formalnym. Jego istota nie jest uzależniona od nastąpienia skutku. Zostaje popełnione z chwilą posłużenia się wyżej opisanym przedmiotem czynu. Przestępstwo to jest przestępstwem powszechnym, które może popełnić każdy.

Kolejnym przepisem dotyczącym odpowiedzialności karnej jest art. 487 k.h., który stanowi: "Kto będąc członkiem zarządu lub likwidatorem, dopuszcza do nabycia

przez spółkę własnych akcji lub brania ich w zastaw, podlega karze pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub grzywny albo obu tym karom łącznie".

Przedmiotem ochrony jest w tym przypadku interes gospodarczy spółki akcyjnej. Zachowanie się sprawcy polega na dopuszczeniu do nabycia przez spółkę akcyjną własnych akcji lub wzięcia ich w zastaw. Przez dopuszczenie do nabycia należy rozumieć takie zachowanie sprawcy, w wyniku którego spółka nabędzie te akcje. Jest to zatem zaniechanie sprawowania odpowiedniej kontroli nabywanych czy branych w zastaw akcji.

Przestępstwo to jest przestępstwem materialnym, jest ono popełnione z chwilą nabycia przez spółkę akcyjną własnych akcji w chwili rzeczywistego wzięcia ich w zastaw. Przestępstwo to jest przestępstwem indywidualnym, które może popełnić tylko członek zarządu spółki akcyjnej lub likwidator.

Ostatnim przepisem regulującym odpowiedzialność karną w k.h. jest art. 488, według którego: "Członek zarządu, który dopuszcza się wydania akcji:

- 1) niedostatecznie opłaconych,
- 2) przed zarejestrowaniem spółki,
- 3) w razie podwyższenia kapitału akcyjnego przed zarejestrowaniem podwyższenia, podlega karze pozbawienia wolności do roku lub grzywny albo obu karom łącznie".

Przedmiotem czynu opisanego wyżej są wydane akcje. Przestępstwo to jest również przestępstwem materialnym. Jest ono uzależnione od stwierdzenia rzeczywistego skutku w postaci wydania wyżej określonych akcji. Jest to przestępstwo indywidualne, które może popełnić jedynie członek zarządu spółki akcyjnej.

b). Ustawa z dnia 27 września 1988 r. o obligacjach (Dz. U. nr 34, poz. 254)

Ustawa określa zasady emisji, zbywania, nabywania i wykupu obligacji. Naruszenia w tym zakresie stanowią przestępstwo. Przepisy karne zawarte są w artykułach 19-21 ustawy.

I tak przedmiotem ochrony przepisu art. 19 ustawy jest gwarancja prawidłowej emisji obligacji.

Zgodnie z art. 19 kto dokonuje emisji obligacji, nie będąc do tego uprawnionym, podlega karze pozbawienia wolności do lat pięciu i grzywny. Tej samej karze podlega, kto emituje obligacje o wartości przekraczającej kwoty, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2. W myśl art. 5 ust. 1 i 2 wartość emisji obligacji wraz z sumą należnego oprocentowania w dniu emisji obligacji nie może przekroczyć:

- 1) 50% funduszu statutowego lub kapitału zakładowego albo funduszu własnego, nie obciążonego zobowiązaniami,
- 2) 20% planowanych rocznych dochodów własnych rady gminy.

Obligacja jest papierem wartościowym, w którym emitent stwierdza, że jest dłużnikiem wobec właściciela obligacji (wierzyciela) i zapłaci kwotę pieniężną oraz ustalone oprocentowanie w sposób i w terminach określonych w obligacji.

Emisja obligacji może nastąpić na podstawie subskrypcji publicznej, lub bez takiej subskrypcji, w drodze oferty skierowanej do indywidualnego adresata. Obligacje mogą emitować:

- 1) jednostki gospodarki uspołecznionej i nie uspołecznionej, posiadające osobowość prawną,
- 2) rady gminy,
- 3) organizacje społeczne, posiadające osobowość prawną, które obok działalności statutowej prowadzą działalność gospodarczą,
- 4) fundacje, prowadzące działalność gospodarczą.

Ochronie interesu nabywców obligacji służy art. 20 ust. 1 ustawy, w myśl którego ten, kto ogłaszając o zamiarze emisji obligacji, podaje dane nieprawdziwe o swoim stanie finansowym i zdolności do wywiązywania się ze zobowiązań wynikających z obligacji, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat pięciu i grzywny.

Z kolei, zgodnie z ust. 2, kto nie zgłasza organowi antymonopolowemu zamiaru emisji obligacji podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny. Zachowanie się sprawcy przestępstwa polega tu na naruszeniu art. 4 ustawy, wymagającego zgłoszenia zamiaru emisji obligacji zawierających zobowiązania do świadczeń dodatkowych w organie antymonopolowym.

Według ust. 3, kto nie dopełnia obowiązku publicznego ogłoszenia w prasie bilansu rocznego, podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności oraz grzywny.

Przeznaczenie środków pochodzących z emisji obligacji na inne cele niż określone w obligacji, jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny. Ustawodawca określił w art. 13 ustawy, że obligacja powinna między innymi zawierać jej nazwę i cel wyemitowania. Zachowania sprzeczne z podanym celem stanowią o istocie przestępstwa z tego artykułu. Jeżeli celem działania emitenta było od samego początku wprowadzenie nabywców w błąd w zakresie przeznaczenia środków uzyskanych z emisji obligacji - czyn taki wypełnia ustawowe znamiona przestępstwa z art. 205 k.k. Art. 21 ustawy znajduje natomiast zastosowanie jedynie wówczas, gdy emitent decyzję o innym przeznaczeniu środków uzyskanych z emisji obligacji podejmuje już po akcie emisji obligacji.

c). Ustawa z dnia 16 04 1993 r. O zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. nr 47, poz. 211)

Ustawa przewiduje odpowiedzialność karną za niektóre czyny sprzeczne z jej normami, która to odpowiedzialność została uregulowana w art. 23-27.

Przestępstwem, w myśl art. 23, jest ujawnienie innej osobie lub wykorzystywanie we własnej działalności gospodarczej, wbrew ciążącemu obowiązkowi w stosunku do przedsiębiorcy, informacji stanowiącej tajemnicę przedsiębiorstwa, jeżeli wyrządza to poważną szkodę przedsiębiorcy. Tej samej karze (pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny) podlega ten, kto uzyskawszy bezprawnie informację stanowiącą tajemnicę przedsiębiorstwa, ujawnia ją innej osobie lub wykorzystuje we własnej działalności gospodarczej.

Przestępstwem jest również, w świetle art. 24, kopiowanie zewnętrznej postaci produktu za pomocą technicznych środków reprodukcji lub wprowadzenie do obrotu tak skopiowanego produktu. Sprawca musi swym działaniem stwarzać jednocześnie możliwość wprowadzenia klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu, czym wyrządza poważną szkodę przedsiębiorcy. Podobnie jak według art. 23 występki ten jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.

Ściganie powyższych przestępstw następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Ustawa przewiduje również dwa wykroczenia.

Według art. 25, kto umyślnie oznaczając lub wbrew obowiązkowi nie oznaczając towarów albo usług, wprowadza klientów w błąd co do pochodzenia, ilości, jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, możliwości zastosowania, naprawy, konserwacji lub innych istotnych cech towarów lub usług albo zataja ryzyko, jakie wiąże się z korzystaniem z nich, i wyrządza w ten sposób istotną szkodę klientowi, podlega karze aresztu albo grzywny.

Karane aresztem lub grzywną jest również, w myśl art. 26 rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd wiadomości o przedsiębiorstwie, w szczególności o osobach kierujących przedsiębiorstwem, wytwarzanych towarach, świadczonych usługach lub stosowanych cenach albo o sytuacji gospodarczej lub prawnej przedsiębiorstwa, w celu szkodenia przedsiębiorcy.

Zgodnie z § 2 tego artykułu tej samej karze podlega, kto w celu przysporzenia korzyści majątkowej lub osobistej, sobie, swojemu przedsiębiorstwu lub osobom trzecim, rozpowszechnia nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd wiadomości o swoim przedsiębiorstwie lub przedsiębiorcy, w szczególności o osobach kierujących przedsiębiorstwem, wytwarzanych towarach, świadczonych usługach lub stosowanych cenach albo o sytuacji gospodarczej lub prawnej przedsiębiorcy lub przedsiębiorstwa.

Ściganie wykroczeń przewidzianych w obu artykułach następuje na wniosek pokrzywdzonego, z tym że z żądaniem ścigania wykroczenia przewidzianego w art. 25 mogą wystąpić także krajowe lub regionalne organizacje, których celem statutowym jest ochrona interesów konsumentów lub interesów przedsiębiorców.